

19 czerwca 2007



## E-wątpliwości

Od 12 czerwca istnieje możliwość sporządzania i doręczania pism w formie dokumentów elektronicznych. Nowe przepisy budzą pewne wątpliwości wśród ekspertów.

Od 12 czerwca istnieje możliwość sporządzania i doręczania pism w formie dokumentów elektronicznych. Nowe przepisy budzą pewne wątpliwości wśród ekspertów.

Wątpliwości dotyczą rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z 27 listopada 2006 r. w sprawie sporządzania i doręczania pism w formie dokumentów elektronicznych (DzU nr 227, poz.1664), które obowiązują od 12 czerwca.

Jak podkreślił w "Rzeczpospolitej" (Nr 138, 15.06) Grzegorz Sibiga, adiunkt w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. L. Koźmińskiego w Warszawie, organ prowadzący postępowanie administracyjne nie ma jednak obowiązku dokonywania elektronicznych doręczeń. "Zgodnie z art.391 kodeksu postępowania administracyjnego (...) warunkiem wykorzystania środków komunikacji elektronicznej do doręczania jest akceptacja strony (wyrażenie zgody) lub żądanie zastosowania tego środka. Ale nawet wtedy organ tylko może -a więc nie musi -korzystać z elektronicznego przekazu".

Pisma w formie dokumentów elektronicznych - zgodnie z przepisami - można kierować tylko do strony postępowania. "Z zupełnie nieznanymi względami pominięto innych uczestników postępowania" - podkreślił Sibiga. Dodał jednak, że ograniczenie to nie obowiązuje, jeżeli adresatem pisma jest inny podmiot publiczny. Wynika to z przepisów ustawy z 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne. Art.16 ustawy zobowiązuje podmioty publiczne, w tym organy administracji publicznej, do zapewnienia wymiany między sobą dokumentów elektronicznych z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej.

Zdaniem Sibigi, również sposób doręczania e-dokumentów budzi spore wątpliwości. Przepisy kodeksu postępowania administracyjnego mówią o tym, że wymagane jest wysłanie przez organ dokumentu do adresata, a nie tylko informacji o możliwości jego odebrania. "Celem takiego rozwiązania w rozporządzeniu jest potrzeba zapewnienia poufności korespondencji do momentu potwierdzenia doręczenia, by adresat nie miał żadnych możliwości wcześniejszego zapoznania się z treścią pisma. Jest to odstępstwo od

dotychczasowej zasady doręczania adresatowi pisma, kwestia ta powinna więc być uregulowana w samym k.p.a.” - uważa ekspert.

Źródło: [www.samorzad.pap.com.pl](http://www.samorzad.pap.com.pl)